

1952

TRZECI
ROK PLANU
6-LETNIEGO

Rys. Ryszard Doliński

Tadeusz Kubiak

Pieśń Noworoczna

NIE jestem ptakiem przelotnym,
który dla słońca południa
porzuca łki nad Gopłem,
czy w łody zakute źródła.

Z tą ziemią w chłodzie i słońce
na zawsze — w pracy, w tęsknocie,
w letnim księżycu — i w słońcu,
gdy wiosna stanie na łące,
gdy wiatr jesienny gra borom.

Z tą ziemią w chłodzie i słońce
serce jak młot uderzyło
na trud codzienny, na miłość,
w noce bezsenne, uparte,
gdy wierszem zapelniasz kartę,
gdy w mieście sercu najbliższym
dach wznosisz na miejscu zniszczeń
gdy piec hutniczy rozżarzasz,
blask na słonecznym zegarze,
gdy w chmurach podnosisz gotyk —
traktory i samoloty,
jedne ku polom, drugie
wypuszczasz w obłoków smugę.

Z tą ziemią na zawsze — odkąd
spojrzałeś w okno, za okno,
w ogród, za ogród, na drogę,
w rzekę ruchliwą, jak ogień,
w pole spokojne, pszeniczne,
niby gosiarek żenice,
na gniazdo ptasie w ukryciu —
ot, po raz pierwszy w swym życiu.

Odkąd na zawsze — wciąż bliżej,
czy upał piersi twe liże,
czy wicher oddech tamuje,
wciąż bliżej, pełniej ją czujesz,
ziemię jak motyl wesołą,
ziemię spokojną jak gołąb,
dąb na wysokim górze brzegu
i miasto szklane na śniegu
i noce czarne jak heban,
konie u źródeł, u nieba
skrzydła, a ręce u sprzęgieł —
muzea, porty i węgiel,
wszystko coś nazwał ojczyzną —
jak mówi poeta — polszczyzną.

Wielkie i proste jest szczęście
człowieka, który dach sklepia
Wielkie i proste jest szczęście
budującego człowieka.

Tego nam szczęścia nie oddać
ziemi wyłonięnej z Gopla,
z serc nie uronić, z rąk —

Strzec nam wolności lipcowej,
młodej jak deszcz majowy,
ojczyzny starej jak dąb.



PIERWSZA w Polsce Fabryka Tranu w Sopocie, w oparciu o radzieckie metody produkcji, z miesiąca na miesiąc podwyższa ilość wydobywanego tranu z wątroby dorsza.

Kierownik tranowni Ferdynand Nast przy produkcji tranu wprowadził szereg ulepszeń, które pozwoliły na zwiększenie wydajności w produkcji.

Na zdjęciu: Ferdynand Nast sprawdza temperaturę tranu w filtrach.

(CAF—fot. Zygm. Wdowiński)

Dziś
8 stron

ECHO KRAKOWSKIE

ROK V. VII

Kraków, Wtorek, 1 stycznia 1952 roku.



Zwycięskimi meldunkami o wykonaniu planu witają ludzie pracy Nowy Rok

W całym kraju odbyły się zabawy sylwestrowe

Nowy Rok 1952 wiele załóg produkcyjnych wita przedterminowym wykonaniem planu. Radosne, zwycięskie meldunki z frontu walki o Plan 6-letni napływają z całego kraju.

Dn. 29 grudnia m. in. przemysł ciężki wykonał plan na r. 1951 według wartości, osiągając wzrost produkcji w porównaniu z ub. rokiem o 20%.

W ciągu 1951 r. zakłady podległe MPC uruchomiły szereg nowych, dotychczas w kraju nieprodukowanych asortymentów maszyn ciężkich, obrabiarek, okrętów, taboru motoryzacyjnego i kolejowego, maszyn rolniczych, maszyn włókienniczych, aparaty elektrycznej i innych.

Załogi zakładów produkcyjnych podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Bawlnianego doniosły o wykonaniu przedterminowym rocznego planu produkcji tkanin gotowych.

Z dumą donoszą o przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych załogi fabryk Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina.

Również o przedterminowej realizacji planu rocznego donoszą robotnicy poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej.

Meldunki o wykonaniu rocznych zadań nadesłało również kilka zakładów Przemysłu Metalowego z terenu woj. poznańskiego.

Przedterminowo wykonało plan 14 centralnych zarządów.

W całym kraju odbyły się liczne zabawy noworoczne z udziałem przedowników pracy.

Hitlerowski generał wraz z oficerami nowego Wehrmachtu jada do USA na przeszkolenie

PARYŻ. Dziennik „L'Humanite” donosi z Frankfurtu n/Menem, że korpus oficerski odbudowywanego przez imperialistów amerykańskich Wehrmachtu będzie przeszkolony w Stanach Zjednoczonych.

W przyszłym tygodniu do Stanów Zjednoczonych uda się grupa 350 niemieckich oficerów z b. hitlerowskim generałem Harpe na czele. Przejdą oni przeszkolenie w amerykańskich szkołach oficerskich Fort-Benning (piechota), Fort-Skill (artyleria) i Fort-Knox (broń pancerna).

NAJLEPSZE ŻYCZENIA
NOWOROCZNE
CZYTELNIKOM
KORESPONDENTOM
I WSPÓŁPRACOWNIKOM

SKŁADA
„ECHO KRAKOWSKIE”





Szopka Noworoczna



Kilku panów w małym gronie czyli szopka w Waszyngtonie

WCHODZI CYGARO,
ZA NIM CHURCHILL

Ja jestem Churchill — do usług gotów
Któż mnie wybawi z moich kłopotów!
Rządę znów Anglią po dłuższej przerwie
(Ma się rozumieć — Anglią w... konserwie).
Cóż, gdy impertum rwie się i trzeszczy,
Suez i Sudan — to znak złowieszczy.
Szacherki z szachem nie zdały się na nic,
Bo naród perski broni swych granic,
Jakże tu zmieścić — zadam pytanie:
Na małej wyspie — WIELKĄ Brytanię?!

WCHODZI SCHUMAN,
GRAJĄC NA SKRZYPCACH
„MARZENIE” SCHUMANA



Napisał Leopold Marschał
Zilustrował Julian Żebrowski

John Mc Cloy, jak każdy wie
Zwykły byznosem rządzić się!

„Dam wam Odrę, dam wam Don!”
Obiecuje szwagier John,
Da nam Speck i da nam Butter
W zamian za... Kanonenfutter
Da nam buty, da nam odzież
W zamian za niemiecką młodzież...

A ta młodzież, lieber Gott
Idzie, lecz do... FDJOT!*)

JEDENAŚCIE SALW ARMATNICH
WSTRZĄSA ŚCIANAMI SZOPKI.
WCHODZI SZCZUPŁY WYSOKI BRU-
NET O ROZBIEGANÝCH OCZACH.
W DAWNYCH SZOPKACH MOGŁBY
GRAĆ Z POWODZENIEM ROLĘ DIABŁA



Trzecie gram skrzypce w waszym
koncercie,
Ale bogactwo przynoszę w ofercie:
Węgla z Zagłębia i rudę mam z Saary,
Wielką wyprzedzę — za wasze dolary!

Niemcy i Francja — marzenie Schumana
(To nazwa melodii, co często jest grana).
Wspólne kopalnie, jak w planie Monneta
Nasze kopalnie, a wasza moneta!

Wspólne mudury we wspólnych koszarach
I godła Wehrmachtu na naszych
sztabach.
Poniosą, hen! na wschód, przysięgam
na Ruhrę!
Pułki niemieckie — francuską kulturę!

Tu scena w szopce nieprzewidziana:
Żołnierz francuski z eskorty Schumana
Zerwał się z krzykiem: „Nie sprzedasz,
ministrowie,
Honoru Francji w brunatnym
tornistrze!”
ORKIESTRA DETA I RZNIĘTA GRA
„ADENAUER, ÜBER ALLES!”
ZA OKNAMI OKRZYKI TLUMU:
ADIEU! — NAUER! HERAUS!
WCHODZI ADENAUER



Jestem kanclerz. Heil und Sieg!
Moim celem — wojna. Krieg!
Chcemy zebrać suty plon,
To mi przyrzekł szwagier John.

Ja, jest Krupp z dynastii Kruppów
Co jest żadna dalszych tępów
I uzbroi świat na nowo
W „grubą Bertę” atomową,
Którą firma Krupp obdarzy
Atomowych bikiniarzy.

Wall Street — Essen. Ta współpraca
Uszlachetnia i wzbogaca,
Niechaj wkoło wszystko płonie,
My podamy sobie dłonie
Przez ocean krwi i wojny.
Cóż to dla nas? Krupp spokojny,
Bowiemy wszystkie nasze zyski
Są mnożone... przez pociski.

Więc zapytam dziś Trumana:
„Kiedy wojna, proszę pana?”

WRZASK ZA SCENĄ. BICIE W PULPI-
TY, OKRZYK: „PRECZ! ZDRAJCA!”
OKŁASKI. WCHODZI CHERŁAWY FA-
CET W OTOCZENIU BOJÓWKI SS-DP
(BYLI ESESMANI, DZIŚ SOCJAL-DE-
MOKRACI)



Spójrzcie na tę marionetkę:
Naśladowuje gest „fuhrera”.
Łatwo poznać, że przed sobą
Mamy Kurta Schumachera.

*) FDJ — Freie Deutsche Jugend, czołowa or-
ganizacja młodzieżowa w Niemczech, walcząca
o pokój i demokrację.

„Fuhrer” socjal-demokracji,
Z nim podobnych typów szereg
Specem jest od „opozycji”
I od innych schu-macherek.

Opozycja to szczególna,
Lecz możliwa w „wolnym” świecie,
Bo odbiera polecenia
U kanclerza w gabinecie,
Gdy przemawia — pięścią wali,
Kurt — Hitlera nabył wprawę.

Władczym gestem nakazując
Marsz nad Wisłę, na Warszawę!
Nie chcą słuchać?! Zobaczymy!
Maty „fuhrer” patrzy w prawo,
Robotnicy krzyczą: „Zdrajca!”
Za to kanclerz bije brawo...

PRZY DZIEWIĘCI TORREADORA
Z „CARMEN” WJEŻDZA NA CZARNYM
BYKU CAUDILLO FRANCO. BYKA
PROWADZI ZA ROGÓW FALANGA HIS-
PAŃSKICH ESESMANÓW W CZAR-
NYCH KOSZULACH Z „BŁĘKITNYCH
BATALIONÓW”

Jestem Franco — do wszystkiego!
Weźcie mnie do bloku swego.

Chcę być z wami, jak z Hitlerem,
Będę dobrym Sturmfuehrerem,
Dwie dywizje mam w Hiszpanii —
Świetny żołnierz: esesmani,

Co nabrali tu ochoty
Znów do mrokiej iść roboty
I Europę we krwi spalić
(By w ten sposób Zachód zbawić!).



Ja tych ludzi wam przekażę,
Wy nam — bazę w Gibraltarze,
Bowiemy, mówiąc między nami,
Czas tam skończyć z Anglikami!

Postuchajcie mnie, Caudilla:
Oto zbliża się już chwila,
Gdy na światła staną czele
TRUMAN — FRANCO: PRZYJACIELE!

SŁUŻBA ROZDAJE GOŚCIOM OKULA-
RY PRZECIWSŁONECZNE, ABY NIE
PORAZIŁ ICH OCZU BLASK NIEZLI-
CZONYCH GWIAZD, JAŚNIEJĄCYCH
NA BIAŁYM MUNDURZE OSOBY, KTO-
RA UKAZUJE SIĘ ZZA KULIS



Jeszcze jedną gwiazdę dzisiaj
Chcę mieć przy mundurze,
Może zdejmę tę z choinki,
Co wisi na górze!

Mam ją gwiazdek i orderów
Pełne już szuflady,
Jedne noszę w dzień powszedni
Inne — od parady.

Ale cóż mi z gwiazd i blasku:
Kasa pusta prawie!
Czemuż innym dajesz więcej
Krzyszcząc Titostawie?!

Czynię wszystko, by należeć
Do twoich pupilów,
Tamci mają auta nowe,
A ja — z demobilu!

Ja ci wierność zaprzysięgam
Wierność aż do grobu
A ty trzymasz mnie z daleka
Od głównego źródła!

A więc proszę, mister Truman,
Większe dać koryto
Bo lokaje ze(r)zyć muszą
Z poważaniem

WIELKIE PORUSZENIE WŚRÓD SZOP-
KOWYCH GENTLEMENÓW. WCHODZĄ
ACHESON, JOHN FOSTER DULLES,
RODZINA DUPONTÓW, BANKIER TRI-
ZONI PFERDEMENGES, POŁĄCZONY
CHÓR „REPUBLIKANÓW” I „DEMOKRA-
TÓW” ŚPIEWA „HEIL DIR IM SIEGES-
KRANTZ” W TLUMACZENIU ANGIEL-
SKIM. W BIAŁEJ SZACIE, WYHAFTO-
WANEJ EMBLEMATAMI PAŃSTW AT-
LANTYCKICH Z TURCJĄ NA CZELE
WCHODZI PATER FAMILIAS — HARRY
TRUMAN.

Pójdźcie, o dziatki, pójdźcie wszystkie
razem *)

Zgromadźcie się pod tą choinką,
Słuchajcie uważnie, co powie wam papa,
Jaką was uraduje nowina!

Nie będzie dolarów — tym razem,
panowie,
Nie damy też naszych żołnierzy,
Bo nasi żołnierze chcą wracać z Korei.
Dolarów zaś — strzegą bankierzy.

Lecz na tej choince mam bombki
wzorzyste,
A w każdej z nich — skarby atomu —
Niech każdy zdejmie ostrożnie po jednej
I weźmie ze sobą do domu!

Potem odważnie — z Wehrmachtem
na czele

Wy, jako armie Zachodu,
Uderzcie zniwiedza — ot tymi bombkami
Na swoich sąsiadów ze Wschodu.
Bo pełno na Wschodzie jest skarbow
i złota

(Któż jego wartość obliczył),
Ja zaś — powiedzmy — oddam wam potem
Aż jedną dziesiątą zdobyczy!

Tumult wszczął się na te słowa:
Bomba! Bomba atomowa!!!
Walczą z sobą gentlemeni,
Chcą wziąć kilka do kieszeni.

Churchill zgubił swe cygare,
Krupp z Kanclerzem idą parą,
Franco wyróżnił kogoś bykiem,
Adenauer pędzi z krzykiem,
Schuman za pas złapał Tita,
Ale Tito drzewko chwytą.

Drzewko — trzask! i już się chwieje,
Patrzcie, patrzcie, co się dzieje!
W trakcie bójki tej załaduj
Bombki — bec! Na ziemię spadły!
Huk i piekło. Znikła szopka,
Znikli ludzie. Koniec. Kropka.

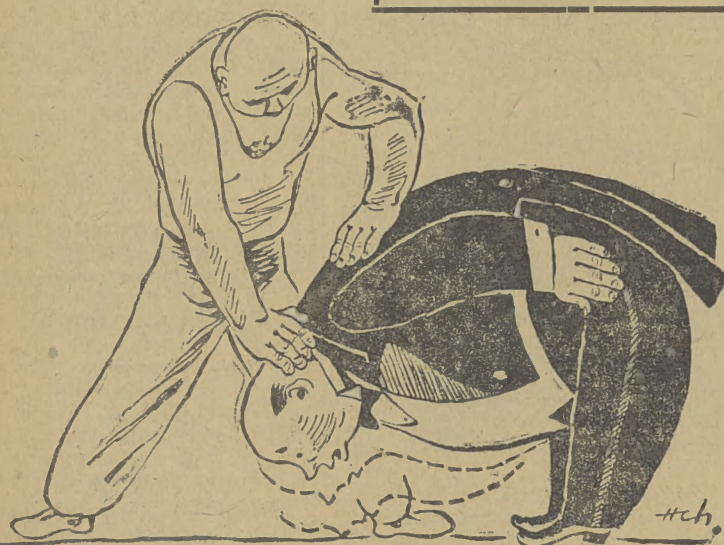
Przyszedł NOWY DZIEŃ spokojny
Co przepędził biesów wojny
(Tych Dupontów i Dullesów
Którzy grają rolę biesów)
I utrwali pokój świata
Już na długie, długie lata!

Z tego morał, proszę panów
NIE BRAC BOMBOK OD TRUMANÓW!

*) wybacz, mistrzu Adamie!

Gimnastyka dyplomaty

Zaprawa gimnastyczna ambasa-
dora jednego z państw zmarshalli-
zowanych przed złożeniem życzeń
noworocznych ambasadorowi USA.



— Mocniej. Muszę zrobić jeszcze niższy ukłon. Ostatnim razem p.
ambasador był wyraźnie niezadowolony z mego powitania.
Rys. Henryk Chmielewski

1952

Nowy Rok u nas

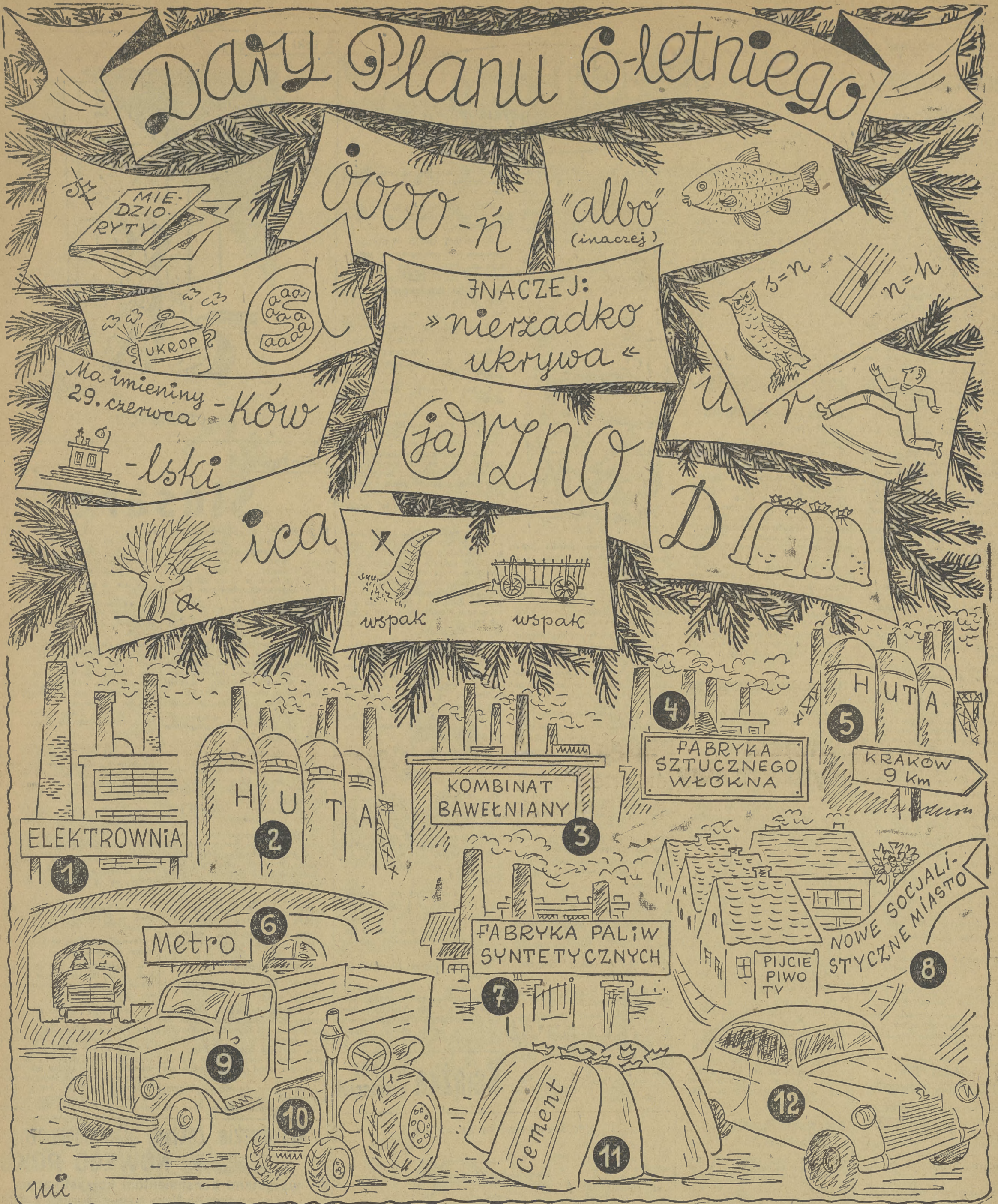
1952

Nowy Rok u nich

Rys. Baro

Tito

Dary Planu 6-letniego



KUPON KONKURSOWY

- Jedna z największych i najnowocześniejszych elektrowni ciepłych powstaje w miejscowości:
- Ogromny kombinat hutniczy buduje się w mieście:
- Nowoczesny kombinat bawełniany otrzyma miasto:
- Pierwszą w Polsce fabrykę produkującą syntetyczne włókno uruchomiono w miejscowości:
- Największa budowla przemysłowa w Polsce:
- Które miasto polskie otrzyma „metro”?
- Jak się nazywa miejscowość, już dziś słynna z największego kombinatu chemicznego, z pierwszej w Polsce fabryki syntetycznych paliw?

- Nowe socjalistyczne miasto polskie:
- Z jakiego miasta ruszyły w świat nowe wozy z wielkiej fabryki samochodów ciężarowych?
- Gdzie się znajduje wielka fabryka traktorów?
- Jak się nazywa miejscowość, w której powstaje jedna z największych w Europie cementowni?
- Pierwsza w Polsce Fabryka Samochodów Osobowych powstała w dzielnicy miejskiej, która się nazywa:

Z 12 rebusów, zamieszczonych w górnej części rysunku, należy odczytać 12 nazw miejscowości wzgl. dzielnic miejskich, w których powstają lub też już powstały wielkie budowle Planu 6-letniego. Budowle te widzimy w dolnej części rysunku, przedstawione w formie symbolicznej i opatrzone numerami. Konkurs polega na właściwym zestawieniu nazwy miejscowości z budowlą, wznoszoną lub już wzniesioną na jej terenie!

TERMIN rozwiązań upływa dnia 10 stycznia 1952 r. Odpowiedzi prosimy nadsyłać pod adresem naszej redakcji, zaznaczając na kopercie „Konkurs Noworoczny”.

